



TYGODNIK PARAFII PW. CHRYSYTA DOBREGO PASTERZA W POZNANIU NA OGRODACH
UROCZYSTOŚĆ NAJSWIĘTSZEJ TRÓJCY 26.05.2024 - NUMER 16/2024(1216)

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.



EWANGELIA Mt 28, 16-20

Komentarz Dobrej Nowiny

Wszystkie ewangelie wspominają, że apostołom było trudno zaakceptować zmartwychwstanie Jezusa. „Nie jest rzeczą wielką uwierzyć, że Chrystus umarł. W to wierzą i poganie, i Żydzi [...]. Wszyscy wierzą w to, że umarł. Wiara chrześcijan to zmartwychwstanie Chrystusa. Za coś wielkiego uważamy to, że wierzymy, iż On zmartwychwstał” (św. Augustyn). Wszechmoc, wyłączny przymiot Boga, jest również atrybutem zmartwychwstałego Jezusa. Słowa Pana przywołują fragment z Księgi Daniela, w którym jest zapowiedziane, że po władzach, które przemijają, nadejdzie Syn Człowieczy, któremu „powierzono [...] panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,14). To Jezus jest tym Synem Człowieczym, który przez swoje cierpienia zasłużył na wywyższenie w chwale. Celem pierwszego rozesłania Dwunastu był dom Izraela, motywem zaś była bliskość królestwa niebieskiego. Teraz Jedenastu zostaje posłanych na cały świat, a ich misja obejmuje udzielanie chrztu w imię trzech Osób Boskich oraz nauczanie o nakazach Pana. Zbawienie osiąga się przez przynależność do Kościoła, która się wyraża w wypełnianiu przykazań. „Dlatego skoro rozumny jesteś, pamiętaj, że zostałeś stworzony na chwałę Bożą i dla zbawienia wiecznego” (św. Robert Bellarmin).

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uccie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

BRZEG

W PRL trwały ostatnie przygotowania do uroczystych obchodów tysiąclecia państwa polskiego. Ta rocznica rodziła konflikty na linii państwo-Kościół. Władze nie szczydziły sił, żeby nadać obchodom świecki charakter. Chodziło o odciążenie obywateli od uroczystości organizowanych w kościołach. Podstawowym narzędziem w tej walce miały być przepisy ustawy z 1959 r., które nakładały na Kościół ogromne zobowiązania podatkowe za użytkowanie budynków, które nie służyły bezpośrednio kultowi religijnemu. Nagle okazało się, że na niemal każdej plebanii ciążyą wieloletnie zaległości, których uregulowanie przekracza możliwości finansowe parafii.

W najgorszej sytuacji byli proboszczowie działający w parafiach ulokowanych na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Tam, zdaniem administracji, wszystkie zajmowane przez duchownych budynki były własnością państwa i dalsze ich użytkowanie uzależniano od podpisania umów dzierżawnych, co powodowało kolejne zobowiązania finansowe i całkowicie uzależniało proboszczów od lokalnej władzy. Takie postawienie sprawy wywołało ostry protest biskupów. Czasami, pod presją urzędników, proboszczowie ograniczali także lokalne obchody tysiąclecia chrztu Polski. Niepokorni musieli się liczyć z ostrą reakcją władz. Jednym z niepokornych był ks. Kazimierz Makarski, proboszcz parafii w Brzegu na Opolszczyźnie. Funkcjonariusze SB określali go jako „sfanatyzowanego klerykała, pozostającego pod całkowitym wpływem kurii i ślepo wykonującego jej polecenia”. Sprawą księdza Makarskiego zajął się Komitet Wojewódzki PZPR w Opolu. Proboszcz został wezwany do podpisania umowy najmu wikarówki, wyrównania zaległych czynszów i podatków. Na wszystkie te wezwania odpowiadał, że nie podpisze ani nie uzna jakichkolwiek zobowiązań, bo zabrania mu tego kuria. Jednak i ta akcja władz okazała się bezskuteczna. W tej sytuacji jesienią 1965 r. KW PZPR podjął decyzję o wykwaterowaniu z wikarówki mieszkających tam księży. Zainstalowanie w budynku przychodni lekarskiej miało przychylnie usposobić lokalną ludność. Duchowni nie mieli jednak zamiaru dobrowolnie ustąpić. Władza też była nieugięta. Wojewódzka Rada Narodowa wprowadziła na terenie województwa opolskiego możliwość stosowania przyspieszonego trybu orzekania przez kolegia do spraw wykroczeń we wszystkich sprawach związanych z organizacją i udziałem w nielegalnych zgromadzeniach. Do miasta ściągnięto z Opola oddziały ZOMO. Parafianie postanowili, że nie będą się biernie przyglądać poczynaniom władz. Powstały patrole obywatelskie, które od 24 maja cały czas czuwały na placu przed spornym budynkiem. Sygnał miał dać kościelny dzwon. Pierwsza próba sił odbyła się 24 maja, gdy kościelny dzwon zabił podczas pogrzebu. Na jego dźwięk na plac przed kościołem przybiegło kilkaset mieszkańców miasta. Natychmiast pojawili się też mili-

cjanci, którzy nawoływali zgromadzonych do rozejścia się. Alarm był fałszywy. Do bezpośrednich starć doszło 25 maja. Po wieczornej mszy na placu przed kościołem zgromadziło się kilkaset osób. Głównie kobiet. Po godz. 22, kiedy okazało się, że ludzie nie mają zamiaru rozejść się do domów, milicjanci zaczęli rozganiać zgromadzonych siłą. Kilka osób wracających z drugiej zmiany zostało dotkliwie pobitych. Jednak była to tylko uwertura do tego, co czekało mieszkańców miasta kolejnego dnia. 26 maja na porannej mszy zjawiono się wyjątkowo dużo ludzi. Do świątyni weszli też esbecy, którzy mieli unieruchomić dzwon. Na widok mężczyzn próbujących odciąć sznur, zareagowały stojące w pobliżu kobiety. Doszło do szarpaniny. Esbecy uciekli, ale wcześniej jeden z nich został pobity. Wypadki potoczyły się błyskawicznie. Na dźwięk dzwonu pod kościół przybiegło około 2 tys. mieszkańców Brzegu. W godzinę później tłum został otoczony przez oddziały ZOMO. W ruch poszły pałki, miotacze gazów łzawiących. Demonstranci zaczęli rzucać kamieniami. Milicjanci rozproszyli tłum, wylamali drzwi do wikarówki i wynajęci robotnicy pod ochroną milicji zaczęli wyrzucać należące do księży rzeczy. Tymczasem ludzie nie dawali za wygraną. Na ulicach miasta pojawiły się barykady. Kto nie wyszedł na zewnątrz, ten atakował zomowców z domu: z okien leciały na nich różne przedmioty, lała się gorąca woda. Od rana lekarze mieli pełne ręce roboty. Opatrywali rany będące skutkiem pobicia i oparzenia po petardach. Ofiarami zajęć były też dzieci. Walki uliczne trwały do późnych godzin wieczornych. Mieszkańcy Brzegu wspominają, że ważne było, żeby nie oddać bez walki kościelnego mienia, wyrazić sprzeciw. Władza pokazała w Brzegu, że nie będzie się patyczkować z Kościołem. Po dwudniowych walkach zatrzymano ponad 300 osób. Kolegia do spraw wykroczeń orzekały wielotysięczne grzywny. Siedem osób zostało skazanych na kary więzienia do sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Po rozprawieniu się z protestem SB zadbała też o to, żeby ograniczyć przekazywanie informacji o prawdziwym powodzie i przebiegu buntu. Represje dotknęły też księdza Makarskiego. W listopadzie 1966 r. został skazany na 25 tys. zł grzywny, z zamianą na 100 dni aresztu. Proboszcz grzywny nie zapłacił, zignorował też wezwanie do stawienia się w więzieniu. Milicja bała się, że zatrzymanie księdza w Brzegu spowoduje kolejne rozruchy.

MYŚL TYGODNIA

*Obcuj z Trzema Osobami: z Bogiem Ojcem,
z Bogiem Synem i z Bogiem Duchem Świętym.
A do Trójcy Świętej dochodzi się przez Maryję.*

św. Josemaría Escrivá

Kapłan wpadł w ręce bezpieki podczas jednej ze swoich podróży. Został aresztowany 21 sierpnia 1967 r. na przystanku autobusowym w Świdnicy, ale spędził za kratami tylko tydzień. Parafianie zebrali ogromną na tamte czasy kwotę 30 tys. zł i wpłacili zasądzoną grzywnę. W przejętym przez władze budynku po kilku latach powstała przychodnia lekarska. Jednak koszt przebudowy i przystosowania obiektu na potrzeby służby zdrowia wielokrotnie przekroczył ewentualny koszt zbudowania i wyposażenia nowego.

Wiesław Grzybek

POSTAĆ MATKI W BIBLIJ, CZYLI OD EWY DO MARYI

Rodzicielka, matka, mama, mamus ...

Jakkolwiek mówilibyśmy o Tej, dzięki której jesteśmy, każda pełni rolę, która tak dla Niej, dla nas, jak i dla Boga jest ważna. Św. Paweł w liście do Tytusa pisze: *Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci, jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom - aby nie bluźnią słowu Bożemu* (2:4-5).

W Księdze Izajasza czytamy: *Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona?* (Iz 49: 15a – Stary Testament).

Matka w Biblii.

Zacznijmy od Ewy, pierwszej kobiecie stworzonej przez Boga w Ziemskim Raju. Jej imię to *Hawwā matka żyjących, ta która ma coś wspólnego z Bogiem, który daje życie*. Ale my, jak się wydaje patrzymy na pierwszą kobietę inaczej niż Bóg. Ewa przeciw odwraca się od Pana Boga, jest uwikłana w grzech, który z naszego punktu widzenia przekreśla Jego chęć do współpracy. Bóg nie cofa jednak swego błogosławieństwa, które miał dla ludzi. Ewa może przekazywać życie dalej, co czyni. Rodzi z Adama, synów Kaina i Abła. Otrzymuje przecież imię Ewa, a nie np. *ta, która zgrzeszyła, czy kobieta upadła*. To daje nam wiarę, że niezależnie od tego, co się w naszym życiu wydarzy, możemy uczestniczyć we wspaniałym darze, jakim jest przekazywanie życia, możemy uczestniczyć w Bożym błogosławieństwie.

Batszeba – czwarta prapraprababcia Jezusa, którą Mateusz wymienia w rodowodzie Jezusa (Mt 1:1-6) po Tamar, Rachab, Rut, jako Uriaszową, a nie Batszeba. Jej pierwszym mężem był Uriasz Hetyta, którego król Dawid (król starożytnego Izraela) wysłał w najbardziej niebezpieczne miejsce bitwy, toczącej się w obronie twierdzy Rabba, by zginął, gdy ciąża Batszeby z romansu z królem Izraela stała się widoczna. Po śmierci Uriasza, Dawid poślubił Batszebę. Miał z nią czterech synów, w tym przyszłego króla Salomona. W książce *Mistrzowie drugiego planu* (wydanie z 2022r.) ówczesny abp G.Ryś mówi, że Bóg tak Dawidowi, jak i Batszebie dał drugą szansę (cudzołóstwo było karane śmiercią), którą ona wykorzystała, przechodząc nawrócenie. Dodaje przy tym dla naszego przemyślenia, iż Bóg żadnej z wymienionych osób nie osądza, skoro umieszcza je w rodowodzie. *My natomiast wciąż mamy łatwość osądzania bliźnich* (str.203).

Jochebed była matką Miriam (czuwała nad losem swego brata Mojżesza od jego płynięcia w koszyczku z sitowia po Nilu i namówienia do opieki nad nim, nieznaney z imienia księżniczki egipskiej, do wyprowadzenia ludu z Egiptu i przejścia przez Morze Czerwone), Aarona (starszy brat i pomocnik Mojże-

sza, pierwszy arcykapłan z rodu Lewiego) i Mojżesza (przywódcą Izraelitów w okresie ich wyjścia z Egiptu i wędrówki do Ziemi Obiecanej, uważany za najważniejszego proroka w judaizmie i jednym z najważniejszych proroków w chrześcijaństwie i islamie). Mojżeszowi przypisuje się prorocze autorstwo Tory.

Sara była żoną Abrahama (Księga Rodzaju, rozdział 12 i dalej) i matką Izaaka. To dziecko, owoc późnego macierzyństwa Sary (miała 90 lat), Abraham był gotów złożyć na rozkaz Boga w ofierze. Sara czekając na spełnienie przyrzeczenia przez Pana traciła wiarę w swoje macierzyństwo. Tymczasem za Księgą Rodzaju (rozdział 17) czytamy: *A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat /.../ mówił Bóg do Abrahama: żony twej nie będziesz nazywał imieniem Saraj, lecz imię jej będzie Sara. Błogosławiąc jej, dam ci i z niej syna, i będę jej nadal błogosławił, tak że stanie się ona matką ludów i królowie będą jej potomkami. Abraham, upadłszy na twarz, roześmiał się; pomyślał sobie bowiem: Czyż człowiekowi stuletniemu może się urodzić syn? Albo czy dziewięćdziesięcioletnia Sara może zostać matką? /.../ A jednak! Sara jest symbolem kobiety, która czeka, przyjmuje, że jeśli cud ma się wydarzyć, to się wydarzy. Żydowskie legendy mówią, że była tak mocno związana z Izaakiem, że kiedy dotarło do niej, że jej mąż chciał Izaaka złożyć w ofierze – pękło jej serce i umarła.*

Anna matka Samuelabyła drugą żoną Elkany: *Był pewien człowiek w Ramataim, Sufita z górskiej okolicy Efraima, imieniem Elkana. /.../ Elkana Annę bardzo miłował, mimo że Pan zamknął jej łono. Niepłodność Anny wytyka jej druga żona Penina. Stanu emocjonalnego, w którym znajduje się Anna nie może zrozumieć Elkana, który pyta: Dlaczego niejesz? Czemu się twoje serce smuci? Czyż ja nie znaczę dla ciebie więcej niż dziesięciu synów?* W końcu dochodzi do tego, że podczas rodzinnego świętowania w Szilo, Anna już nie może znieść tych przytyków drugiej żony i postanawia wylać całą gorycz, którą ma w sercu przed Panem Bogiem. To jest przełomowy moment. Modli się żarliwie, nie otwierając ust, co kapłan Heli odczytuje jako stan nietrzeźwości Anny. Tej ocenie Anna sprzeciwia się, wyjawiając o co prosi Pana. Heli odpowiada: *Idź w pokoju, a Bóg Izraela niech spełni prośbę, jaką do Niego zaniostaś*. Anna z załknionej, wycofanej, zmienia się w kobietę odważną i silną. Wraca do rodziny, świętuje i później też staje się matką. Po kilku miesiącach rodzi Samuela i oddaje go do świątyni na służbę. Zdaje sobie bowiem sprawę, że to dziecko nie jest tylko jej, ale też należy do Boga. Samuel to prorok. Ostatni z sędziów starożytnego Izraela, sprawujący także funkcje kapłańskie. Święty kościo-

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE UROCZYSTOŚCI NAJŚWIĘTRZEJ TRÓJCY

26.05.2024r.

Dzisiaj popołudniu Marsz dla Życia i Festyn Rodzinny przy Katedrze. Szczegółowy program na banerze przy kościele i na naszym parkingu. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału.

Klub Ogrody przy ul. Nowy Świat zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym z rodzicami 27 maja w godzinach od 16.30 do 18.00 na Ogrodową grę dla dzieci zatytułowaną Wyspa Tajemnic.

W poniedziałek 27 maja w naszym kościele o godz. 17.30 różaniec w intencji misji, o 18.00 Msza św. o beatyfikację Służebnicy Bożej Dr Wandy Błęńskiej, a następnie krótka modlitwa przy jej grobie na naszym cmentarzu. Serdecznie Droгих parafian zapraszamy.

W środę po wieczornej Mszy św. próba sypania kwiatków. Zapraszamy wszystkie chętne dziewczynki.

W najbliższy czwartek Uroczystość Bożego Ciała. Msze św. w naszym kościele już środę o godz. 18.00 przedtem o godz. 17.30 nabożeństwo majowe, do południa w czwartek jak w niedzielę, natomiast popołudniem:

O godz. 16.00 Msza św. w kościele, a następnie procesja do czterech ołtarzy ulicami – Nowina, Szpitalna, Miodowa, Hoża i zakończenie procesji przy czwartym ołtarzu.

Nie będzie wieczornej Mszy św. o godz. 18.00.

Prosimy udekorować domy naszej parafii, a szczególnie trasę procesji symbolami eucharystycznymi i flagami. Serdecznie prosimy panów o pomoc przy niesieniu baldachimu w Boże Ciało i oktawę. Prosimy poczty sztandarowe, dzieci I Komunii, dziewczynki do sypania kwiatków. Zapraszamy wszystkich parafian. W oktawie procesje po wieczornej Mszy św., w niedzielę po Mszy św. o godz. 9.30.

Centralna procesja eucharystyczna miasta Poznania wyruszy z kościoła Bożego Ciała, w czwartek 30 maja po Mszy św. o godz. 10⁰⁰ odprowadzonej przez Księdza Arcybiskupa Metropolite Stanisława Gądeckiego i Biskupów na Ostrów Tumski.

W sobotę Msza św. o 7.30 i nabożeństwo pierwszosobotnie.

W czerwcu odwiedzin chorych z sakramentami św. w piątek 7 i sobotę 8 czerwca. Prosimy, by w godzinach otwarcia biura parafialnego potwierdzić, chęć przyjęcia kapłana.

W dniach od 19 do 22 września organizujemy 4 – dniową pielgrzymkę: Kottlina Kłodzka i Praga stolica Czech. Koszt 1600 zł. Zapisy w zakrystii. Wpłata 600 zł przy zapisie. Program jest wywieszony w gablocie przed kościołem.

W tym tygodniu biuro parafialne nieczynne w czwartek.

W minionym tygodniu zmarła nasza parafianka śp. Wiesława Grochowalska z ul. Nałkowskiej. Msza św. pogrzebowa i pogrzeb we wtorek 28 maja o godz. 12.00 Polećmy zmarłą Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz.

I KOMUNIA ŚWIĘTA



ła katolickiego i prawosławnego. A Anna? Myślę, że wzór do naśladowania dla niejednej z nas. Od bólu, smutku, poprzez zawierzenie Bogu i wyjawienie przed Nim naszej rozpaczki, do kobiety odważnej i świadomej swojej wartości. (cytatyw tekście za 1 Księgą Samuela)

Elżbieta -matka Jana Chrzciciela, żona kapłana Zachariasza i krewna Marii z Nazaretu. Święta m.in. Kościoła katolickiego i prawosławnego. W Ewangelii św. Łukasza czytamy, że pochodziła z kapłańskiego rodu Aarona (Łk 1; 5-80). /.../ *Elżbieta była niepłodna. Oboje zaś byli w podeszłym wieku (Łk 1;7). Nie mniej, modłącemu się o potomka mężowi Elżbiety, anioł Pański obwieścił /.../ Zachariaszu /.../ twoja modlitwa została wysłuchana: twoja żona Elżbieta urodzi ci syna i nadasz mu imię Jan. (Łk 1;13).*

Maryja – młoda dziewczyna z Nazaretu, której Anioł obwieszcza *Nie bój się Maryjo, bo znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz i urodzisz syna i nadasz mu imię Jezus (Łk 1;30-31).*

Obie, Elżbieta i Maryja nie skupiają się na sobie, mimo, że dzieją się w nich, w każdej z osobna, ważne rzeczy. Niezależnie od siebie dostrzegają działanie Boga w innych.

Wszystkim Matkom w dniu ich święta, z niskim ukłonem dedykuję wiersz ks. Jana Twardowskiego.

„Ręce”

Twoje ręce – mamusiu

Dobre jak szafirek po deszczu

Jak czajki towarzyskie

Przyniosły mnie na świat

Kolysały

Ustawiały na podłodze

Sadzały na stolku

Mówiły, że motyl dzwoni,

Że młodych grzybów nie sposób rozeznąć

Uczyły trzymać łyżkę, by nie trafiała do ducha

Rozróżniać klon od jaworu

Prowadziły przy oknie po ciemku

Po ziemi co czernieje jak szpak

Suche i ciepłe

Za słabe,

Żeby wyprowadzić mnie z tego świata.



Grafika z okładki z podpisem: Zesłanie Ducha Świętego - Uczennice Boskiego Mistrza

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110

REDAKCJA: Naczelny: ks. Bartosz Rojna; Zastępca naczelnego: Martyna Rajch; Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Antoni Kaczmarek, Teresa Majtas, Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, Adres redakcji: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmian tytułów.